

Pryscylianizm przeciwko milczeniu owiec

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Pryscylianizm, który w IV-VI w. odgrywał ważną rolę na Półwyspie Iberyjskim, jest przykładem herezji wyrosłej z inicjatywy świeckich chrześcijan, którzy chcieli nieco uniezależnić się od władzy biskupiej i rozwijać chrześcijaństwo w bardziej duchowym kierunku. Inicjatywa zakończyła się pierwszą egzekucją chrześcijanina przez chrześcijan za herezję. Działo się to niedługo po tym jak chrześcijaństwo przestało być traktowane jak sekta destrukcyjna.



Twórcą tego nurtu w początkach hiszpańskiego Kościoła był Pryscylian (zm. 385). Sulpicjusz Sewer, chrześcijański kronikarz z Akwitanii, przedstawiał go (*Kronika* II.46) jako szlachetnie urodzonego i bogatego człowieka, który bez święceń oddał się studiom, w tym nad pogańską wiedzą. Zaczął propagować ascetyczny styl życia i wegetariańską dietę. Pryscylianie odrzucali małżeństwo. Podzielali manichejsko-gnostycki dualizm, wedle którego istniały dwa królestwa: Światła i Ciemności. Przegzystujące dusze ludzkie zostały przez Boga zaplanowane do podbicia Królestwa Ciemności, ale poległy i zostały uwięzione w materialnych więzieniach. Siły dwóch królestw są obecne w człowieku: siła światła symbolizowana przez Dwunastu Patriarchów, byty niebiańskie, które korespondują z poszczególnymi mocami człowieka, siła ciemności jest zaś reprezentowana przez Znaki Zodiaku, odnoszące się do materii. Pryscylianie zachęcali do samodzielnej lektury Pisma Świętego, które przyjmowali niemal w całości, interpretując jednak alegorycznie. Wysoko cenili profetyzm i nie dyskryminowali kobiet.

Biorąc pod uwagę treść siedemnastu anatematów przeciwko pryscylianom z synodu w Bradze z 565 r., można przyjąć, że w sporze o Trójcę byli antytrynitarzami, utrzymującymi, że trzy osoby boskie to po prostu różne nazwy jednej osoby boskiej, a nie jak nierozsądnie utrzymują inni chrześcijanie – jednego boga w trzech osobach. Wierzyli poza tym, że ludzkie dusze są tej samej substancji co anioły. Ciała zaś zostały stworzone przez diabła (w macicy demony kształtują ludzkie ciało). Kolejna ich potępiona teza jest bardziej manichejska – diabeł nie istniał wcześniej jako anioł stworzony przez Boga, lecz wyłonił się jako siła zła z chaosu i ciemności, po czym stworzył na ziemi trochę różnych potworów, które wspomagają jego dzieło. Potrafi też wywoływać grzmoty, błyskawice, sztormy i susze. Art. IX potępia pryscylikańsko-pogańskie wierzenie we wpływ gwiazd na los ludzi. Biskupi oburzają się nawet na to, że radykalizm pryscylian posunął się tak daleko, że nie chcieli jeść warzyw, które były gotowane z mięsem (anatemat XIV, całość w: Jennifer M. Corry, *Perceptions of Magic in Medieval Spanish Literature*, Google Books).

Autorzy „Historii Kościoła” widzą w pryscylianizmie skrzyżowanie neognostycyzmu, iluminizmu i nadmiernego ascetyzmu.

Laik Pryscylian przekonał do swego ascetycznego kierunku wielu hiszpańskich chrześcijan, w tym i dwóch biskupów. Jego inicjatywa była z pewnością nurtem w chrześcijaństwie, który przeciwstawiał się „Konstatynizacji” Kościoła, utrzymanego żelazną obręczą przez duchowną hierarchię.

Tępienie pryscylianizmu rozpoczęło się od tego, że Hygin, biskup Kordoby, w roku 379 napisał alarmujący list do Idacjusza, biskupa Meridy i metropolity Luzytanii, w którym wzywał go do zajęcia się grupą świeckich chrześcijan działających w jego prowincji, którzy głoszą gnostycko-manichejskie doktryny i dodatkowo praktykują ascetyzm. Idacjusz zdecydowanie podjął radykalne środki przeciw swoim owieczkom, którym zachciało się teologizować.

4 października 380 r. w Saragossie pod kierownictwem Idacjusza odbył się synod dwunastu biskupów, który potępił niektóre nauki i praktyki, które propagowali zwolennicy Pryscyliana. Ten zrozumiał, że jako świecki nie ma szans na obronę przed biskupami ani na przeforsowanie w Kościele swoich nauk. Postanowił więc zostać biskupem, w czym pomogli mu dwaj biskupi sprzyjający pryscylianizmowi: Instancjusz i Salwian, którzy konsekrowali go w 381 r. na biskupa Avila.

Wobec buntu części episkopatu metropolita Idacjusz postanowił sięgnąć po pomoc państwa. Poskarżył się cesarzowi Gracjanowi na wrzód manichejski, który rozwija się w Luzytanii i okolicach, w wyniku czego władza cesarska rozkazała tępienie „manichejczyków i pseudobiskupów”. Pryscylian ruszył szukać osobiście pomocy na dworach Mediolanu i Rzymu. W Rzymie „papież” św. Damazy (366-384), pierwszy Hiszpan na tronie biskupa Rzymu, nawet ich nie przyjął. Sfrustrowany heretyk nie cofnął się przed przekupstwem dla obrony swojej grupy, opłacając mediolańskiego marszałka dworu, Macedoniusza, dzięki czemu edykt karny został zniesiony, heretycy mogli wrócić na swoje biskupie stołki. Co więcej, zdobył Pryscylian nawet nakaz aresztowania swoich najbardziej zagorzałych przeciwników.

Wobec takiego obrotu sprawy Idacjusz zwrócił się z kolei o wsparcie do dworu w Trewirze, gdzie władzę objął ogłoszony przez swoich legionistów cesarzem, Magnus Maksymus (zm. 388), przodek Króla Artura (482-562), który dla wsparcia swojej uzurpatorskiej władzy postanowił zdobyć uznanie hiszpańskiego episkopatu. Z jego rozkazu wiosną 385 r. rozpoczyna się śledztwo przeciwko herezjom Pryscyliana i jego najbogatszych zwolenników. Jako oskarżyciele wystąpili biskupi Idacjusz i Itacjusz Sławny z Ossooby. Ofiary zostały poddane torturom na których przyznały się do winy. W wyroku skazano Pryscyliana i kilku innych jego zwolenników na śmierć przez ścięcie. Zarzucono im m.in. uprawianie sztuk magicznych (*maleficium*) oraz praktykowanie orgii. To ostatnie pomówienie było pewnie związane ze znaczącą rolą kobiet w tym ruchu. Wyrok niezwłocznie wykonano. Wśród zamordowanych była jedna kobieta – bogata wdowa [Euchrotia](http://pilgrimagetoheresy.com/yahoo_site_admin/assets/ima_ges/Euchrotia.2665408_std.JPG) (http://pilgrimagetoheresy.com/yahoo_site_admin/assets/ima_ges/Euchrotia.2665408_std.JPG). Egzekucja wywołała duże poruszenie w świecie chrześcijańskim i przez wielu została potępiona. Niemniej była ważnym precedensem współpracy władzy świeckiej i kościelnej w mordowaniu heretyków.

Jeszcze tego samego roku w Bordeaux zlinchowana została przez katolicką tłuszcę pryscylianka, a wielu „heretyków” spalono. Samozwańczy cesarz za namową wyższego duchowieństwa skupionego wokół Itacjusza, rozesłał trybunów wojskowych z prawem miecza, by tropili i niszczyli kacerzy. Zadowolony z siebie neofita pisze do papieża list chwając się swymi zasługami dla katolicyzmu w likwidacji „manichejczyków”.

Na soborze w Toledo w roku 400 inni biskupi drogą aklamacji uznali jednak Pryscyliana za prawowiernego katolika i świętego męczennika. Wszystkich ich usunięto jednak wkrótce z urzędów, a biskup Astrogi Sympozjusz musiał złożyć obietnicę św. Ambrożemu, że nie będzie czcił Pryscyliana jako męczennika i będzie unikał jego nowinek w nauczaniu.

Rozpuszczano też coraz więcej pomówień o prowadzeniu się Pryscyliana, z którego zrobiono rozpustnika modlącego się nago wraz z lubieżnymi kobietami. Zarzucono mu także, iż za pomocą ziół dokonał aborcji dziecka, z nim poczętego, córki straconej Euchrotii – Proculi.

Kiedy w 1886 r. odnaleziono niektóre pisma pryscylian okazało się, że magami nie byli, a manicheizm potępiali, jak i wiele innych sekt gnostyckich.

Herezja pryscylikańska odegrała istotną rolę na Półwyspie Iberyjskim, na terenach dzisiejszej Hiszpanii i Portugalii. Ale reakcja na nią wiele też mówi o kształtowaniu się podejścia Kościoła do ortodoksji, której jednym z ważniejszych ośrodków był właśnie kler hiszpański.

Ok. 445 biskup Turybiusz z Asturyki po wizytacji swojej diecezji stwierdził w niej obecność pryscylian, o czym w szesnastu rozdziałach doniósł papieżowi Leonowi I „Wielkiemu”, wyliczając ich najważniejsze kacerstwa. Jakkolwiek Turybiusz nie przedstawiał pryscylian jako manichejczyków, to Leon I, który ledwie wytrzebił [manichejczyków](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6617) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6617>) w swoim Rzymie, od razu dostrzegł w hiszpańskich pryscylianach nową gałąź uciążliwej zarazy manichejskiej. Znów rozlega się hałas przeciwko pryscylianizmowi, „tej niecnej herezji”, „wstrętnej sekcie”, „bezbożnemu szaleństwu” z powodu którego znów „wszelka obyczajność doznaje szkody, wszelkie więzy zostają zniesione, a wszelkie prawo boskie i ludzkie zostaje zniszczone”. Jeśli po egzekucji

Pryscyliańska część prawowiernego kleru była tym oburzona, to teraz w osobie Leona I zbrodnia ta zyskuje papieską pochwałę. Pisał Leon: „W czasach, kiedy wybuchła ta bezbożna herezja, nasi ojcowie słusznie (*merito*) zmobilizowali po całej ziemi wszystko, by usunąć z Kościoła ten bezbożny obłęd; także władcy świeccy zbrzydili sobie tę występłą brednię tak bardzo, że jej twórcę i bardzo wielu (*plerisque*) uczniów mieczem praw publicznych zgładzili”. Dodaje przy tym obłudnie jakąś korzyścią dla Kościoła była współpraca z państwem w likwidowaniu herezji: „Ta surowość przez długi czas była z korzyścią dla kościelnej łagodności, która, jakkolwiek zadowolona z sądu biskupiego, unika krwawych kar, wszelako surowe prawa chrześcijańskich władców wspomagają ją, gdyż do duchownego lekarstwa często uciekają się ci, którzy boją się kar cielesnych”. Papież Leon zwołał synod w Galicji, który potępił nauki pryscyliańskie, lecz mimo tego nie udało mu się w całości zgnieść herezji.

Jeszcze w roku 561 pierwszy synod w Bradze zajął się głównie wyklinaniem błędów pryscyliańskich, czyli jeszcze wówczas na tych terenach herezja musiała dawać się biskupom we znaki. Może nie była nawet potężna, ale jako oddolna inicjatywa świeckich chrześcijan, naruszająca religijne kompetencje władzy biskupiej, była zwalczana ze szczególną zjadłością.

Kiedy błędzi jakiś kleryk to sprawa jakby bardziej rozumiała. On powinien zajmować się teologią, a tym samym ma prawo zbłądzić. Ale Lud Boży winien tylko słuchać, co kapłani mają do powiedzenia. Nie powinien się wychylać. Słusznie piszą autorzy pięciotomowej „Historii Kościoła”: „Herezja, ów uboczny produkt twórczości teologicznej, jest zawsze objawem aktywności”. Między słowem pasterskim a godzinkami owieczek jest czas na prokreację, a nie na próżne rozmyślanie.

Podobna tematyka na: [Who was Priscillian of Avila?](#), [Priscilian of Ávila and the Tensions Between Bishops](#)

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 05-07-2009)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6652>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racionalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racionalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl